

Sygn. I C 296/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Banaś
Protokolant:	Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2014 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. K. (1) kwotę 328.572,35 zł (słownie: trzysta dwadzieścia osiem tysięcy pięćset siedemdziesiąt dwa złote 35/100) wraz odsetkami ustawowymi od dnia 17 listopada 2013 r. do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. K. (2) rentę w kwocie 1.422,92 zł z tytułu zwiększonych potrzeb oraz rentę w kwocie 171,31 zł z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej, łącznie kwotę 1.594,23 zł (słownie: jeden tysiąc pięćset dziewięćdziesiąt cztery złote 23/100) płatną do 10-go dnia każdego miesiąca, poczynając od 1 września 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności każdej z rat;
- ustala odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. za skutki wypadku z dnia 12 maja 2005 r., jakie mogą u powoda wystąpić w przyszłości;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- ustala, iż powód ponosi koszty procesu w 70%, pozwany w 30%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt I C 296/13

UZASADNIENIE

Powód A. K. (1) w pozwie złożonym do Sądu Okręgowego w dniu 20 września 2013r. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na swoją rzecz kwoty;

- 1) 930.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznał w wyniku wypadku komunikacyjnego który miał miejsce w dniu 12 lutego 2005 roku, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 2 sierpnia 2012r. do dnia zapłaty,
- 2) 316.608,22 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 31 - ego dnia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu,
- 3) 3.531,91 zł tytułem renty w związku ze zwiększeniem się potrzeb, płatnej do 10 - ego każdego miesiąca począwszy od września 2013r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w zapłacie każdej z rat;
- 4) 285,53 zł miesięcznie tytułem renty z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej i zmniejszonych widoków na przyszłość płatnej do 10 - ego dnia każdego miesiąca, począwszy od września 2013 r., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w zapłacie każdej z rat;
- 5) ustalenia odpowiedzialności na przyszłość strony pozwanej wobec powoda za skutki wypadku.

Nadto powód domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego roszczenia powód wskazał, że w wyniku wypadku do jakiego doszło w dniu 12.02.2005 r. w S. na ul. (...) ok. godziny 3.20, na skutek doznanych w nim urazów w szczególności uszkodzenia rdzenia kręgowego doszło u niego do porażenia kończyn górnych i dolnych przez co stał się osobą całkowicie niezdolną do pracy i do samodzielnej egzystencji. Jednocześnie powód zaznaczył, iż określając wysokość roszczeń dochodzonych niniejszym pozwem, uwzględnił on przyczynienie się do powstania szkody w wysokości 50% wynikające z faktu, iż zgodził się na jazdę samochodem z kierowcą, który był pod wpływem alkoholu oraz na tym, że nie zapiął pasów bezpieczeństwa.

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W., które przejęło i wstąpiło w prawa i obowiązki (...) Spółki Akcyjnej w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że nie kwestionuje swojej legitymacji biernej, albowiem na podstawie umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej zawartej ze sprawcą wypadku, w wyniku którego poszkodowany została powód, przyjął na siebie odpowiedzialność gwarancyjną za skutki tego zdarzenia. Jednakże w przekonaniu strony pozwanej powództwo nie jest uzasadnione, albowiem na mocy ugody pozasądowej z dnia 12 lutego 2008 roku zawartej z pozwanym, powód oświadczył, iż zadośćuczynienie w kwocie 70.000,00 zł całkowicie zaspokaja roszczenia zarówno obecne, jak i mogące powstać w przyszłości oraz zrzekł się wszelkich dalszych roszczeń wynikających ze zdarzenia z dnia 12 lutego 2005 roku. W związku z powyższym oraz niekwestionowaną przez powoda okolicznością, iż pozwany wywiązał się z zawartej między stronami ugody, stwierdzić należy, iż zobowiązanie pozwanego względem powoda wynikające ze zdarzenia z dnia 12 lutego 2005 roku wygasło.

Niezależnie od tego pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda, albowiem zgodnie z brzmieniem przepisu art. 819 § 1 i 2 k.c. obowiązującym w dacie zdarzenia, roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech, zaś bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do zakładu ubezpieczeń rozpoczyna się w dniu, w którym nastąpiło zdarzenie objęte ubezpieczeniem.

Jednakże z daleko idącej ostrożności procesowej, ustosunkowując się do twierdzeń pozwu pozwany zakwestionował zasadność żądania przez powoda zadośćuczynienia w kwocie wyjściowej 2.000,000 zł jako rażąco wygórowane jak i ustalony stopień przyczynienia się poszkodowanego do skutków wypadku wywodząc, iż w jego ocenie łączny stopień przyczynienia powoda do zdarzenia winien być ustalony w wysokości 90%. Powód nie tylko bowiem nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, ale również podróżował pojazdem z kierującym znajdującym się w stanie nietrzeźwości, oraz pod wpływem narkotyków. Pozwany zakwestionował również roszczenia powoda w zakresie kosztów leczenia, kosztów

dojazdów, kosztów opieki, kosztów zniszczonej odzieży, lepszego odżywiania, utraconych zarobków, z tytułu renty wyrównawczej, oraz renty na zwiększone potrzeby jako nie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą i jako nieudowodnione.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 lutego 2005 roku w S. na ul. (...) około godziny 3.20 rano kierujący pojazdem m-ki V. (...) R. W. zjechał gwałtownie na pas zieleni rozdzielający przeciwne kierunki jazdy i uderzył w słup lampy oświetleniowej w wyniku, czego poniósł on śmierć na miejscu, natomiast jego pasażerowie W. S., P. C. i A. K. (1) doznali obrażeń ciała. Przeprowadzone badanie krwi R. W. na zawartość alkoholu wykazało, że znajdował się on w stanie nietrzeźwości tj. 1,4 promila alkoholu etylowego. W pojeździe zabezpieczono woreczek foliowy z zamknięciem „strunowym” z zawartością suszu roślinnego koloru zielono brązowego, co do którego istniało uzasadnione podejrzenie, że substancja ta jest środkiem odurzającym, której posiadanie jest zabronione. Przed zdarzeniem wszyscy jego uczestnicy przebywali w klubie nocnym (...) w S. gdzie wspólnie spożywali alkohol. W pobranej o godzinie 5.20 od A. K. (1) krwi stwierdzono 0,6 promila alkoholu etylowego.

bezsborna, nadto przesłuchania poszkodowanych - uczestników zdarzenia akta Prokuratury Rejonowej w S. 4Ds. (...) k. 145-148, 157-160, 167-170.

Bezpośrednio po zdarzeniu powód A. K. (1) został przewieziony do Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. i umieszczony na Oddziale N. i (...) gdzie przebywał do dnia 30 marca 2005r. W następstwie tego zdarzenia komunikacyjnego u powoda zdiagnozowano jako skutek wypadku złamanie trzonu, nasad, łuku wyrostków stawowych i wyrostka poprzecznego lewego kręgu C5, wybuchowego złamanie trzonu kręgu C6, złamanie wyrostka poprzecznego po stronie prawej oraz łuku trzonu kręgu C6, złamanie trzonu i łuku kręgu C7, znacznego zwężenia kanału kręgowego na poziomie C6 - C7 wskutek przemieszczenia odłamów kostnych i załamania osi kręgosłupa, powstałego na skutek złamań kręgów C5 - C6 i przemieszczenia się odłamów kostnych, porażenia 3 - kończynowego masywnego niedowładu odsiebego kręgosłupa (porażenie ruchów dłoni i nadgarstka), utraty 3 zębów i naruszenie 3 kolejnych, rany ciętej głowy. Z uwagi na te urazy w ciągu trzech godzin od wypadku przeprowadzono korpektomię kręgów C5 i C6 oraz częściowo C7 (powstały ubytek kostny uzupełniono pobraną doraźnie z talerza biodrowego belką kostną) i dodatkowo przeprowadzono stabilizację odcinka kręgosłupa od C4 do C7 płytką ORION. Kilka dni po wypadku konieczna okazała się także tracheotomia ze względu na problemy z odkrztuszaniem wydzieliny z drzewa oskrzelowego.

dowód: dokumentacja medyczna Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. k.32-72.

W dniu 30 marca 2005r. powód został przekazany do Oddziału (...) Szpitala (...) w K. gdzie przebywał do dnia 13 czerwca 2005r. W trakcie hospitalizacji prowadzono naukę siedzenia w wózku stabilizującym plecy i głowę, pionizację na stole pionizacyjnym, naukę posługiwania się prawą kończyną górną, rehabilitację bierną. Powód wypisany został do domu siedzący na wózku stabilizującym plecy i głowę, zacewnikowany w stanie wymagającym stałej opieki pielęgnacyjnej i zaspakajania podstawowych potrzeb życiowych przez osoby drugie. W okresie pobytu powoda w szpitalu był on odwiedzany przez najbliższych członków swojej rodziny, matkę i brata.

dowód: dokumentacja medyczna Szpitala (...) w K. k.73-118, zeznania św. E. K. k. 365-366, A. K. k.367.

Pismem z dnia 7 lipca 2005r. powód zwrócił się do pozwanego o wypłatę kwoty 202.619,89 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę i odszkodowania za skutki wypadku komunikacyjnego. W postępowaniu z ubezpieczycielem powoda w oparciu o udzielone pełnomocnictwo, podpisane jednak przez matkę powoda E. K. reprezentowała Kancelaria (...) z G..

Decyzją z dnia 7 września 2005r. pozwany przyznał i zapłacił na rzecz powoda kwotę 4.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a następnie decyzją z dnia 12 grudnia 2005 r. dalszą kwotę 20.000,00 zł. Kolejną decyzją z dnia 11 stycznia 2006 r. pozwany przyznał i zapłacił na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę dalszą kwotę 36.000,00 zł oraz kwotę 746,58 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i 469,09 zł tytułem

zwrotu kosztów przystosowania mieszkania do potrzeb osoby niepełnosprawnej. Następnie decyzją z dnia 1 marca 2006r. pozwany przyznał i zapłacił na rzecz powoda kwotę 1.000,00 zł tytułem kosztów leczenia stomatologicznego, a decyzją z dnia 30 marca 2006r. pozwany przyznał i zapłacił na rzecz powoda kwotę 767,27 zł tytułem zwrotu dalszych kosztów leczenia. Pozwany odmówił przyznania powodowi renty z tytułu utraty zdolności do pracy wskazując w uzasadnieniu swojej decyzji, iż powód nie wykazał by przed wypadkiem pracował lub poszukiwał pracy.

Bezsporne- nadto decyzje pozwanego k. 167-171, akta szkody.

W dniu 22 marca 2006r. powód został przyjęty na leczenie na oddział (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. gdzie wykonano RTG układu moczowego i rozpoznano obecność licznych złogów w pęcherzu moczowym, a następnie wykonano zabieg cystoskopii zakończony kruszeniem złogów.

dowód: dokumentacja medyczna Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. k.119.

W dniu 9 lipca 2007r. matka powoda E. K. udzieliła pełnomocnictwa (...) Sp. z o. o. w L. do reprezentowania jej wobec sprawy zdarzenia, powodującego szkodę wobec zakładów ubezpieczeń, ponoszących odpowiedzialność za zaistniałą szkodę oraz innych podmiotów i organów administracji publicznej, organów policji i prokuratury oraz sądów w sprawach związanych z ustaleniem okoliczności powstania i rozmiaru szkody, powstałej w dniu 12 lutego 2005r. W oparciu o powyższe pismem z dnia 31 lipca 2007r. (...) Sp. z o. o. w L. wystąpiła do pozwanego o wypłatę na rzecz poszkodowanego A. K. (1) kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W wyniku prowadzonych korespondencyjnie pomiędzy (...) Sp. z o. o. w L. a pozwanym ubezpieczycielem negocjacji w dniu 12 lutego 2008r. doszło do podpisania między nimi ugody na mocy której ustalono ostateczną wysokość należnego A. K. (1) zadośćuczynienia za szkodę komunikacyjną z dnia 12.02.2005r. w następstwie której doznał on ciężkich obrażeń ciała w kwocie 70.000 zł i wobec wypłacenia dotychczas z tego tytułu 60.000 zł dopłacono kwotę 10.000 zł, którą przekazano na konto (...) Sp. z o. o. w L.. dowód: akta szkody k. 271-302.

W dniu 3 grudnia 2010r. i następnie od dnia 26 sierpnia 2011r. do 29 sierpnia 2011r. powód ponownie przebywał na Oddziale (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. z rozpoznaniem obecności ropień moszny, który nacięto i założono cystostomię. Zalecono przy wypisie dalsze leczenie i kontrolę w poradni urologicznej oraz ustalono termin wytworzenia stałej cystostomii co wykonano w dniu 19 września 2011r.

dowód: dokumentacja medyczna k. 119-151.

Pismem dnia 9 maja 2012 r. skierowanym do pozwanego powód potwierdził, że kwota 70.000 zł została przyjęta przez niego na poczet należnego mu zadośćuczynienia. Jednocześnie oświadczył, że nie potwierdził i odmawia potwierdzenia ugody w zakresie ustaleń, że wypłacona na podstawie ugody kwota zaspokaja wszelkie jego roszczenia z tytułu powstałej szkody, a także w zakresie zrzeczenia się dalszych roszczeń w stosunku do pozwanego. Nadto powód wskazał, że ugoda zawarta w dniu 12 lutego 2008 r. jest częściowo bezskuteczna z uwagi na to, że E. K. przekroczyła zakres udzielonego jej przez powoda w dniu 8 lipca 2007r. pełnomocnictwa, bowiem nie była upoważniona do udzielenia pełnomocnictwa (...) Sp. z o.o. w L., gdyż nie zawierało ono umocowania do ustanawiania pełnomocników substytucyjnych.

Następnie powód, reprezentowany przez kolejnego pełnomocnika (...) T. R., pismem z dnia 27 czerwca 2012 r., doręczonym w dniu 2 lipca 2012 r., zażądał od pozwanego zapłaty na jego rzecz dalszej kwoty 1.430.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

dowód: akta szkody k. 306-336.

Powód K. A. doznał w wypadku komunikacyjnym z dnia 12 lutego 2005r. pourazowego uszkodzenia rdzenia kręgowego w odcinku szyjnym, na poziomie C3 -C6. W przebiegu wieloodłamowego złamania kręgow C4, C5, C6 ze zwężeniem kanału kręgowego i załamaniem osi kręgosłupa doszło do trwałego uszkodzenia rdzenia kręgowego. Następstwem przebytego urazu jest porażenie kończyn górnych i dolnych, z zachowaniem śladowego ruchu w palcach

prawej ręki. Zniesione jest czucie skórne na tułowiu i kończynach górnych i dolnych poniżej uszkodzenia rdzenia kręgowego na poziomie C6 z zaburzeniem trofiki skóry i zniesieniem czucia głębokiego w stawach kończyn górnych i dolnych. U powoda doszło do wytworzenia automatyzmu rdzeniowego w zakresie regulacji czynności zwieraczy pęcherza moczowego i odbytnicy, bez świadomej kontroli czynności zwieraczy. Powód utracił zdolność samodzielnego poruszania się, zmiany położenia ciała, samodzielnego przyjmowania postawy siedzącej i stojącej oraz wykonywania czynności samoobsługi. Zagrożeniem pogorszenia stanu zdrowia jest łatwość powstawania odleżyn w miejscach narażonych na długotrwały ucisk skóry tułowia i kończyn. Deficyt ruchu z powodu porażen i zaburzenia napięcia mięśniowego prowadzi do utrwalonych patologicznych ustawień w stawach kończyn górnych i dolnych. Zwolnienie krążenia żylnego w kończynach dolnych jest zagrożeniem powstawania zakrzepów żylnych w kończynach dolnych i miednicy. Niemożliwe jest odzyskanie sprawności jaką miał powód przed wypadkiem. Niemożliwe jest również uzyskanie jakiegokolwiek poprawy stanu neurologicznego. Urazowe uszkodzenie rdzenia kręgowego w odcinku szyjnym jest trwałe. Rdzeń nie ma możliwości regeneracji i reinerwacji. Powód wymagał i nadal wymaga stałej pomocy osób trzecich w zaspakajaniu podstawowych potrzeb życiowych. Obrażenia jakich doznał powód spowodowały u niego trwałe uszczerbek na zdrowiu, którego wysokość wynosi 100%. Aktywność życiowa powoda jest trwale upośledzona i zredukowana do aktywności psychicznej.

Pourazowe uszkodzenie rdzenia kręgowego w odcinku szyjnym, spowodowało całkowity brak kontroli czynności mięśni zwieraczy pęcherza moczowego i mięśnia zwieracza odbytu. Powód utracił również zdolność płodzenia.

W ocenie biegłego psychologa A. K. (1) doznał poważnego uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Kontakty społeczne powoda po wypadku uległy znacznemu ograniczeniu. On sam nie może inicjować spotkań, a dawni koledzy przychodzą rzadko. Stan ten utrzymuje się od czasu wypadku, co nie sprzyja utrzymaniu zdrowia psychicznego. W ocenie biegłego powodowi potrzebne jest wsparcie psychologiczne, ale niekoniecznie musi to być wsparcie zawodowego psychologa. Celowym byłyby wyjazdy na turnusy rehabilitacyjne co umożliwiłyby nawiązanie nowych przyjaźni i znajomości.

dowód: opinia biegłego lekarza neurologa, urologa, psychologa k. 389-396,418-422 i 445-448.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej do najdalej idących zarzutów materialno prawnych strony pozwanej tj. zarzutu wygaśnięcia roszczenia i zarzutu przedawnienia to w ocenie Sądu nie zasługiwały one na uwzględnienie, tym samym Sąd nie podzielił prezentowanego przez pozwanego na ich uzasadnienie stanowiska z przyczyn o jakich poniżej.

Analiza dokumentów znajdujących się w aktach szkody nie pozostawia wątpliwości, iż zawarta w dniu 12 lutego 2008r. ugoda nigdy nie została przez powoda potwierdzona. Pismem z dnia 9.05.2012r. skierowanym do pozwanego powód potwierdził, że kwota 70.000 zł została przyjęta przez niego na poczet należnego mu zadośćuczynienia. Powód nie potwierdził ugody w zakresie ustaleń, że wypłacona na podstawie ugody kwota zaspokaja wszelkie roszczenia powoda z tytułu powstałej szkody, a także w zakresie zrzeczenia się dalszych roszczeń w stosunku do pozwanego. Brak jest zatem podstaw prawnych do ustalenia, że zapłacona na rzecz powoda kwota 70.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wyczerpuje całkowicie obecne, jak i mogące powstać w przyszłości roszczenia powoda w stosunku do pozwanego wynikające ze szkody powstałej w dniu 12.02.2005r. oraz, że powód zrzeka się wszelkich dalszych roszczeń w stosunku do ubezpieczyciela - pozwanego. Przede wszystkim zwrócenia uwagi wymaga fakt, że pełnomocnictwo udzielone przez powoda jego matce - E. K. nie zawierało umocowania do ustanawiania pełnomocników substytucyjnych. Zgodnie z art. 106 k.c. pełnomocnik może ustanowić dla swojego mocodawcy innych pełnomocników, gdy takie uprawnienie wyraźnie wynika z pełnomocnictwa, ustawy lub ze stosunku prawnego, będącego podstawą pełnomocnictwa. W doktrynie dominuje pogląd, w myśl którego ustalenie czy z pełnomocnictwa głównego pośrednio wynika umocowanie do udzielania dalszych pełnomocnictw wymaga zachowania szczególnej ostrożności z uwagi na zaufanie mocodawcy do pełnomocnika głównego. Ponadto wskazuje się, że analizując treść pełnomocnictwa należy posługiwać się regułami interpretacyjnymi wskazanymi w art. 65 § 1 k.c. W ocenie Sądu, wbrew temu co twierdzi pozwany, nie można przyjąć, że umocowanie do ustanawiania pełnomocników substytucyjnych wynika wprost z treści pełnomocnictwa, które zostało udzielone matce powoda. Pełnomocnictwo

to nie zostało udzielone przez profesjonalistę, zatem skoro w jego treści jednoznacznie nie określono umocowania do ustanawiania innych pełnomocników, to takiego uprawnienia nie można domniemywać. Stąd też, zgodnie z art. 106 k.c., ustanowienie innego pełnomocnika było niedopuszczalne. E. K. nie była zatem upoważniona do udzielenia pełnomocnictwa (...) Sp. z o.o. w L. do działania w imieniu syna. Powód nie upoważnił także E. K. do zawarcia ugody i zrzeczenia się roszczeń w jego imieniu. Stąd też nawet, gdyby pełnomocnictwo udzielone przez powoda jego matce dopuszczało ustanowienie pełnomocników substytucyjnych, to zawarcie ugody i zrzeczenie się roszczeń przez (...) Sp. z o.o. w L., byłoby bezskuteczne ze względu na przekroczenie zakresu pierwotnego pełnomocnictwa. Ponadto, z pełnomocnictwa udzielonego przez (...) Sp. z o.o. w L. wynika, że E. K. udzieliła go we własnym imieniu, a nie do reprezentowania powoda. Jak podkreśla się w doktrynie nie jest możliwe udzielenie przez pełnomocnika umocowania innej osobie do wykonywania jego uprawnień jako pełnomocnika (vide; akta szkody k. 270). Nawet jednak gdyby przyjąć, że pełnomocnictwa udzielone w niniejszej sprawie były poprawne i wszyscy pełnomocnicy działający w jego imieniu działali w granicach ważnego umocowania, to dokonane przez nich czynności prawne, w szczególności zawarta ugoda, której warunki negocjowało (...) Sp. z o.o. w L., w części dotyczącej zrzeczenia się roszczeń wobec pozwanego należałoby zgodnie z art. 58 § 2 k.c. uznać za nieważne jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy wynikający z akt szkody, poddać pod wątpliwość należy, czy (...) Sp. z o.o. w L. jako pełnomocnik powoda działał z należytą troską o interesy mocodawcy dokonując w dniu 12 lutego 2008r. podpisania ugody takiej treści, której nawet nie doręczył matce powoda. Okoliczności czynności świadczą o tym, że w analizowanej sytuacji pełnomocnik w osobie (...) Sp. z o.o. w L. dbał jedynie o swoje majątkowe interesy sprowadzające się do uzyskania wynagrodzenia potrąconego z kwoty dopłaconej powodowi przez pozwanego z tytułu zadośćuczynienia. Zachowanie takie należy ocenić jako sprzeczne z ideą pełnomocnictwa, instytucji opartej na bezwzględny zaufaniu mocodawcy do osoby, która ma działać w jego imieniu.

W ocenie Sądu również zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie. Uzasadniając zarzut przedawnienia pozwany wskazał na art. 819 §1 i 2 k.c. W niniejszej sprawie ma jednak zastosowanie (...)§ 2 k.c w zw. z art. 819 § 3 k.c, zgodnie z którym jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o jej naprawienie ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa, bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. W chwili wypadku tj. w dniu 12.02.2005 r. obowiązywał art. 442 k.c, zgodnie z którym okres przedawnienia roszczeń wynikłych z czynów niedozwolonych, które jednocześnie stanowiły zbrodni lub występku wynosił dziesięć lat od dnia popełnienia przestępstwa, bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Natomiast w myśl art. 2 ustawy z dnia 16.02.2007 r., która uchyliła art. 442 k.c. i wprowadziła art. 442⁽⁽¹⁾⁾ k.c. do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442⁽⁽¹⁾⁾ Kodeksu cywilnego. Ustawa ta weszła w życie w dniu 10.08.2007r. W tym dniu roszczenia powoda, zgodnie z uchylonym art. 442 § 2 k.c. nie były jeszcze przedawnione, w związku z tym w niniejszej sprawie zastosowanie znajdzie art. 442⁽⁽¹⁾⁾ § 2 k.c. W postanowieniu o umorzeniu śledztwa z dnia 31.05.2005r., załączonym do pozwu, wskazano, że postępowanie przygotowawcze zostało umorzone z powodu śmierci sprawcy. Jednakże z uzasadnienia wskazanego postanowienia wynika, że postępowanie sprawcy wypadku tj. kierującego samochodem YW Golf nosiło znamiona przestępstw z art. 178a § 1 k.k. i art. 177 § 2 k.k. W orzecznictwie i doktrynie podkreśla się, że dla ustalenia czy doszło do popełnienia zbrodni lub występku nie jest wymagany prawomocny wyrok skazujący sprawcę wypadku. Sąd Cywilny może w tym zakresie dokonać własnych ustaleń dotyczących podmiotowych i przedmiotowych znamion przestępstwa (wyrok SA w Białymstoku z dnia 01.10.2013 r, sygn. akt I ACa (...), (...) LEX nr (...); wyrok SA w Katowicach z dnia 08.03.2013 r., sygn. akt I ACa (...), (...) LEX nr (...))W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie z dokumentów znajdujących się w aktach postępowania przygotowawczego, w szczególności z postanowienia o umorzeniu śledztwa z dnia 31.05.2005 r. wynika, że działanie sprawcy wypadku nosiło znamiona przestępstwa.

O ile jednak w świetle ocen wyżej poczynionych zasadność roszczenia powoda nie budziła wątpliwości o tyle zgłoszone żądania tak w zakresie zadośćuczynienia, odszkodowania i renty co do wysokości jako wygórowane, a częściowo nieudowodnione nie zasługiwały już na aprobatę w całości.

W pierwszej kolejności Sąd zdecydował odnieść się do spornej między stronami kwestii, determinującej dalsze rozważania, a mianowicie wysokości stopnia przyczynienia powoda do tragicznego dla niego w skutkach zdarzenia. Sama okoliczność przyczynienia się powoda była między stronami bezsporna.

Powód nie kwestionował faktu, iż w chwili wypadku kierowca był pod wpływem alkoholu, i że on wiedząc o tym i decydując się na jazdę z nim, a jednocześnie nie zapinając pasów bezpieczeństwa przyczynił się do powstania u siebie szkody w wysokości 50%. Natomiast strona pozwana opierając się na tych samych okolicznościach faktycznych uznała, iż stopień przyczynienia wynosi 90%.

Traktując o przyczynieniu art. 362 k.c. stanowi, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Nie ulega wątpliwości, że bezpośrednią przyczyną wypadku było zachowanie kierowcy samochodu marki V. (...), R. W. który podjął się jazdy będąc w stanie po spożyciu alkoholu. Z punktu widzenia art. 362 k.c. przyczynienie się poszkodowanego ma miejsce wtedy, gdy jedną z przyczyn powstania lub powiększenia szkody jest zachowanie poszkodowanego. Jeżeli osoba, pijąca alkohol razem z kierowcą, wie o tym, że kierowca będzie prowadził pojazd w stanie nietrzeźwym i godzi się na jazdę z tym kierowcą, to między lekkomyślnym zachowaniem się tej osoby a powstałą u niego szkodą istnieje normalna zależność w znaczeniu art. 361 § 1 k.c.

Poszkodowany jakim był powód winien przewidywać, że zazwyczaj prowadzenie pojazdu przez nietrzeźwego kierowcę zwiększa prawdopodobieństwo spowodowania katastrofy. Działal on na własne ryzyko, gdyż zdając sobie sprawę z możliwości poniesienia szkody, bezpodstawnie jednak przypuszczał, że możliwości tej uniknie. Zachowanie poszkodowanego, zawierające subiektywne elementy winy (niedbalstwo), jest także obiektywnie naganne jako sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego. Duża ilość wypadków komunikacyjnych, jakie powodują kierowcy w stanie nietrzeźwym, narażając na niebezpieczeństwo nie tylko siebie i pasażerów, lecz i innych użytkowników dróg, nakłada na każdego obywatela obowiązek szczególnej ostrożności i nie stwarzania warunków do tego, aby kierowca pojazdu mechanicznego podejmował jazdę będąc pod wpływem alkoholu.

Powód dobrowolnie i bez przymusu wsiadł do samochodu prowadzonego przez nietrzeźwego kierowcę. Dorosły człowiek musi mieć świadomość skutków jazdy z kierowcą znajdującym się pod wpływem alkoholu i w sytuacji gdy świadomie lekceważy zagrożenie, jego przyczynienie się do powstania szkody winno być oceniane jako szczególnie wysokie. Zajęcie odmiennego stanowiska w analizowanym stanie faktycznym nie odpowiadałoby społecznemu poczuciu sprawiedliwości społecznej którą można też określić mianem prewencji, tj. napiętnowania pijanych kierowców i ich pasażerów oraz zakazu ich gratyfikacji. Fakt, że powód sam był pod wpływem alkoholu, nie zwalniało go z obowiązku dołożenia należytej staranności przy ocenie stanu trzeźwości kierowcy pojazdu, z którym zamierzał podróżować. Dodatkowo powód naruszył przepisy Ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym gdyż wbrew art.39 ust.1 tej ustawy, podczas jazdy nie korzystał z pasów bezpieczeństwa.

Powyższe okoliczności przedmiotowej sprawy, w tym w szczególności całkowita lekkomyślność oraz lekceważenie wszystkich zasad zarówno ruchu drogowego, jak również zdrowego rozsądku uzasadniają przyjęcie przyczynienia powoda do powstania szkody jaką poniósł w wysokości 70% co powoduje w tym zakresie obniżenie zadośćuczynienia odszkodowania.

Kodeks cywilny zawiera szczególne reguły dotyczące naprawienia szkody na osobie, obejmującej zarówno szkodę majątkową jak i krzywdę niemajątkową, przejawiającą się w ujemnych doznaniach psychicznych pokrzywdzonego spowodowanych uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia.

Jak stanowi art. 445 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ze względu na niewspółmierność krzywdy, określenie w konkretnym przypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało sądowi. Ustawodawca w art.445 k.c. nie daje wyraźnych wskazówek w zakresie określenia wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając judykaturze i doktrynie uściślenie ogólnej wskazówki, że tytułem zadośćuczynienia sąd może przyznać

„odpowiednią sumę pieniężną”. Określając wysokość odpowiedniej sumy, sąd powinien niewątpliwie kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004r., II CK (...)).

Zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa we wskazanym powyżej przepisie ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień doznanych przez poszkodowanego w wyniku czynu niedozwolonego. Obejmuje ono cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia czy wyłączenia z normalnego życia. Przy czym dotyczy to cierpień fizycznych i psychicznych już doznanych, jak i tych, które wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 listopada 2009 roku (sygn. akt III CSK (...)) wyraził pogląd, iż zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny, stanowi sposób naprawienia krzywdy w postaci doznanych cierpień fizycznych i ujemnych przeżyć psychicznych, istniejącej zarówno w chwili orzekania, jak i takich, które poszkodowany będzie w przyszłości na pewno lub z dającym się przewidzieć dużym stopniem prawdopodobieństwa odczuwać. Zasadniczą przesłankę określającą jego wysokości stanowi więc stopień natężenia doznanej krzywdy, tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych ich intensywność, nieodwracalność ujemnych skutków zdrowotnych, a w tym zakresie stopień i trwałość doznanego kalectwa i związana z nim utrata perspektyw na przyszłość oraz towarzyszące jej poczucie bezradności powodowanej koniecznością korzystania z opieki innych osób oraz nieprzydatności społecznej. Istotną okolicznością indywidualizującą rozmiar krzywdy jest wiek poszkodowanego.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, toteż należy wziąć pod uwagę kryteria wypracowane przez judykaturę. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, iż wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest od całokształtu ujawnionych w danym przypadku okoliczności. Ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy zatem od okoliczności konkretnej sprawy. Dlatego konfrontacja danego przypadku z innymi może dać jedynie orientacyjne wskazówki, co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. W każdej sprawie występują szczególne, właściwe tylko dla niej, okoliczności faktyczne. Natężenie doznanych krzywd zależy od indywidualnych cech poszkodowanego. Dlatego okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, podobnie jak kryteria ich oceny, powinny być rozważane indywidualnie wobec konkretnej osoby pokrzywdzonego, bez względu na wysokość zadośćuczynienia zasądanego w innej sprawie. Nie da się, bowiem w wymierny sposób ocenić, czy doznana krzywda, nawet przy podobnych obrażeniach i sytuacji osobistej, jest większa, czy mniejsza, niż krzywda doznana przez inną osobę na rzecz, której w innej sprawie zasądzono odpowiednie świadczenie.

Niewątpliwie w wyniku wypadku powód doznał nie tylko poważnych obrażeń ciała, ale również nieodwracalnych w skutkach, a zatem dobrem prawnym naruszonym było zdrowie ludzkie pojmowane jako „pewien optymalny z punktu widzenia procesów życiowych stan organizmu danej osoby zarówno w aspekcie funkcji fizjologicznych, jak i psychicznych (OTK z 28.05.1997r., (...) OTK (...)). Nie ulega wątpliwości, że zdrowie ludzkie jest dobrem niezwykle cennym, o czym świadczy chociażby objęcie tego dobra konstytucyjną ochroną. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wskazanego orzeczenia „ochrona życia ludzkiego nie może być rozumiana wyłącznie jako ochrona minimum funkcji biologicznych niezbędnych do egzystencji, ale jako gwarancja prawidłowego rozwoju, a także uzyskania i zachowania normalnej kondycji psychofizycznej właściwej dla danego etapu życia”. Nie ulega żadnym wątpliwościom, iż wypadek zmienił diametralnie życie powoda. Trwały uszczerbek na jej zdrowiu jest tym dotkliwszy, iż doznany w tak młodym wieku, a ze świadomością skutków wypadku w postaci całkowitego wyłączenia z normalnego życia, powód będzie musiał borykać przez całe swoje dalsze życie.

Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia z tytułu krzywdy, jakiej doznał na skutek wypadku z dnia 12 lutego 2005r., Sąd uwzględnił zarówno cierpienia fizyczne, jak i psychiczne. Bez wątpienia, na skutek bardzo poważnych obrażeń odniesionych związku z przedmiotowym wypadkiem został on trwale ograniczony w

wykonywaniu wszystkich czynności życia codziennego. Na skutek urazów doznanych w wyniku wypadku znacznemu pogorszeniu uległ komfort życia powoda. Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. jak wskazane zostało to już powyżej, ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta jednak nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Jakkolwiek użyte w art. 445 § 1 k.c. pojęcie „sumy odpowiedniej” ma charakter niedookreślony, to jednak w orzecznictwie wypracowane zostały kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu jego wysokości.

W ocenie Sądu ustalone w sprawie okoliczności przemawiają za przyznaniem A. K. (1) kwoty 1.000.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego. Kwota ta, jest zdaniem Sądu adekwatna do krzywdy jakiej doznał. Posiada ona zdaniem Sądu realną, odczuwalną wartość i nie sposób przypisać jej miana symbolicznej. Jednocześnie, z uwagi na skutki opisanego wyżej zdarzenia i aktualne stosunki majątkowe panujące w społeczeństwie nie jest ona – zdaniem Sądu – nadmierna. Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na względzie wiek poszkodowanego, rodzaj obrażeń, długotrwałe wielomiesięczne obciążone cierpieniem leczenie szpitalne, trwałe wyłączenie powoda z aktywności życiowej. Poza tym ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd uznał, iż powinno ono rekompensować nie tylko cierpienia fizyczne i psychiczne te już doznane, ale i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Nadto jak wskazano to już powyżej zdrowie jest dobrem szczególnie cennym i przyjmowanie stosunkowo umiarkowanych kwot zadośćuczynienia może prowadzić do jego deprecjacji (orz. SA w G. z dnia 4.02.2010r. IACa (...)).

Natomiast przyjmując ustalone przez Sąd przyczynienie się powoda do skutków wypadku w wysokości 70% oraz wypłaconą do tej pory przez pozwanego kwotę 70.000zł zasądzeniu z tytułu zadośćuczynienia podlegała **kwota 230.000zł**

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. (...), któremu przysługują roszczenia przewidziane z powyższego przepisu, jest każda osoba, której wyrządzono szkodę czynem niedozwolonym. Odszkodowanie obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Do kosztów objętych § 1 wspomnianego artykułu należą m.in.: koszty leczenia, koszt urządzeń kompensujących kalectwo, koszty specjalnego odżywiania, koszty celowe komunikacji pozostające w związku z chorobą, jak na przykład dojazdy do szpitala, na badania, w celu odbycia konsultacji lekarskiej, na rehabilitację itp., przy czym dotyczy to nie tylko poszkodowanego, ale również członków jego rodziny opiekującej się nim. Do kosztów związanych z leczeniem należy zaliczyć także wydatki ponoszone dla zapewnienia poszkodowanemu właściwej opieki i pielęgnacji w okresie rekonwalescencji (uchwała SN (7) z 19 czerwca 1975r. PRN (...), OSN 1976,(...),poz.(...), orz. SN z 21 maja 1973r. II CR(...), OSP 1974,(...), poz. (...)).

Fakt ponoszenia całego ciężaru opieki nad poszkodowanym w czasie leczenia i rehabilitacji przez członków rodziny nie zwalnia osoby odpowiedzialnej od zwrotu kwoty obejmującej wartość tych świadczeń. Sąd Najwyższy niejednokrotnie już wyjaśniał, że legitymowanym do dochodzenia zwrotu kosztów pomocy udzielonej poszkodowanemu jest wyłącznie poszkodowany, a nie osoba która te koszty wyłożyła (orz. SN z 17 czerwca 1964r. ICR (...) OSNCO (...),poz.(...), orz. SN z 4 października 1973r. (...) (...), OSN 1974,Nr(...),poz.(...))

W tak zdefiniowanym pojęciu szkody niewątpliwie mieszczą się poniesione przez członków rodziny powoda koszty jego leczenia, pielęgnacji, opieki, zakupu leków, czy wreszcie koszty związane z dojazdem do placówek medycznych, których żądanie zwrotu co do zasady Sąd uznał w całości za zasadne. Weryfikacji podlegała jedynie ich wysokość, którą powódka w pozwie określiła na łączną kwotę 316.608,22 zł.

Odnosząc się zatem do poszczególnych roszczeń, to zdaniem Sądu przedstawiony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy oraz przeprowadzone postępowanie w tym w szczególności opinie biegłych wskazują, iż w znacznej części zasługuje na uwzględnienie;

1) roszczenie z tytułu poniesionych kosztów leczenia.

Powód z tego tytułu po uwzględnieniu przyjętego przez siebie 50% przyczynienia się do powstania szkody, oraz kwoty do tej pory zapłaconej przez pozwanego dochodził kwoty 38,967,35 zł.

Na dochodzoną kwotę składają się wydatki na zakup leków i środków opatrunkowych w okresie od dnia 14.06.2005r. do dnia 31.08.2013r. które zostały określone na kwotę 31.822,40 zł. Jednocześnie strona powodowa wskazała, że powód nie posiada rachunków potwierdzających wydatki na leczenie za okres przed 01.01.2012 r., ponieważ nie zdawał sobie sprawy z konieczności ich gromadzenia. W związku z tym, wysokość kosztów leczenia obejmująca zakup leków, środków do utrzymania higieny, materiałów do cewnikowania od dnia 14.06.2005 r. do dnia 31.08.2013 r. została wyliczona na podstawie średnich kosztów ponoszonych z tego tytułu w okresie od dnia 01.01.2012r. do dnia 15.03.2013r. a wynikających z załączonych faktur i paragonów. Sąd uwzględnił w całości roszczenie z tego tytułu.

Natomiast przyjmując ustalone przez Sąd przyczynienie się powoda do skutków wypadku na jego osobie w wysokości 70% oraz wypłatą do tej pory przez pozwanego kwotę 1.513,85 zł zasądzeniu z tytułu kosztów leczenia podlegała kwota **8.032,87 zł.**

W niniejszej sprawie, niejako tylko przy okazji, warto pamiętać o treści art. 6 kc, który stanowi, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Reguła powyższa powtórzona została w art. 232 kpc, zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W orzeczeniu z 17 grudnia 1996 r., I CKU (...), OSNC 1997, nr (...), poz. (...) z glosą A. Z., P.. 1998, nr (...), s. (...) i nast., Sąd Najwyższy stwierdził zaś, iż rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). W ocenie Sądu powód temu obowiązkowi nie sprostał. O ile bowiem można usprawiedliwić fakt - przy założeniu, że powód faktycznie poddawany był rehabilitacji w ramach prywatnych domowych wizyt rehabilitanta, jak również poniósł koszt z tego tytułu w okresie od dnia 14.06.2005r. do dnia 31.08.2013r. w wysokości 49.140 zł, - że wówczas nie przewidując jeszcze niniejszego procesu sądowego, nie zadbał o uzyskanie niezależnie w jakiej formie, potwierdzenia powyższego, to już nie można usprawiedliwić bezczynności w tym zakresie na etapie wytaczania powództwa jak i w jego toku, zważywszy na profesjonalny sposób reprezentacji.

W ocenie Sądu nic nie stało na przeszkodzie zwrócenia się do wskazanych osób, które świadczyły usługi rehabilitacji, o chociażby wystawienie stosownego zaświadczenia lub wręcz powołania tych osób na świadka, na potwierdzenie wskazanych okoliczności. Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż możliwość sięgnięcia po art. 322 k.p.c. który uprawnia sąd do zasądzenia w wyroku odpowiedniej sumy według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, zachodzi wówczas, gdy na podstawie wyników postępowania dowodowego – sąd ten uzna, że ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Przepis ten nie zwalnia jednak powoda z obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego w możliwie najszerszym zakresie, a w szczególności gdy tak jak w stanie faktycznym niniejszej sprawy przeprowadzenie dowodu na okoliczność udowodnienia wysokości żądania jest możliwe. Z tych względów jako nieudowodnione Sąd w całości oddalił żądanie w zakresie kwoty 49.140 zł.

Jako w żaden sposób nie udowodnione Sąd oddalił również żądanie z tytułu kosztów zniszczonej w wypadku odzieży, oraz jako niezasadne z tytułu kosztów lepszego odżywiania, albowiem jak wynika z opinii biegłej z zakresu neurologii i rehabilitacji powód nie wymagał suplementacji diety, jak i nie wymagał specjalnego odżywiania (vide; opinia k.395).

2) Roszczenie z tytułu poniesionych kosztów zakupu specjalistycznego sprzętu określone na kwotę 2.362,60 zł oraz kosztów transportu najbliższych członków rodziny powoda do szpitala gdzie przebywał przez kilka miesięcy w wysokości 11.453,52 zł Sąd co do zasady uwzględnił w całości.

W okresie leczenia szpitalnego powód był odwiedzany przez jego najbliższą rodzinę, matkę i brata którzy podróżowali do szpitala, gdzie przebywał powód, komunikacją miejską oraz samochodem osobowym. Strona powodowa

określiła roszczenie o zwrot kosztów transportu na podstawie ilości przejechanych kilometrów, przy zastosowaniu stawek wskazanych w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 25.03.2002r. w sprawie warunków ustalania sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych (Dz.U.nr27,poz.271). Zasadność zastosowanego wyliczenia znajduje swoje oparcie w orzecznictwie sądowym, w tym w wyroku z dnia 16.04.2009 roku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku (sygn. I ACa (...)), w którym wskazano, że wyliczenie kosztów transportu wg rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25.03.2002 roku ma posiłkowe znaczenie i jego stosowanie powoduje rozliczenie kosztów dojazdów w wysokości niewygórowanej, przez co, przy zastosowaniu art. 322 k.p.c, należy uwzględnić ten sposób miarkowania jako ustalający koszty transportu do zaakceptowania.

W skład kosztów wynikłych z powodu uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, o których mowa w art. 444 § 1 k.c, wchodzi nie tylko koszty leczenia w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz także wydatki związane z odwiedzinami chorego w szpitalu przez osoby bliskie. Odwiedziny te są niezbędne zarówno dla poprawy samopoczucia chorego i przyspieszenia w ten sposób leczenia, jak i dla kontaktu rodziny z lekarzami w celu uzyskania informacji i wskazówek o zdrowiu chorego i jego potrzebach. Odnosi się to zwłaszcza do sytuacji, gdy poszkodowanym jest dziecko i gdy chodzi o wizyty jego rodziców (por. wyrok SN z dnia 7.10.1971r. (...) (...), wyrok SA w Ł. z dnia 27.02.2013r., I ACa (...)). W ocenie Sądu zakres doznanych przez powoda obrażeń oraz ich skutków był tak ogromny, iż w pełni uzasadniał celowość wizyt matki i brata w szpitalu, nie tylko dla niesienia pomocy przy wszelkich czynnościach natury pielęgnacyjnej, ale również dla wsparcia psychicznego, poprzez okazywanie bliskości.

Natomiast przyjmując ustalone przez Sąd przyczynienie się powoda do skutków wypadku w wysokości 70% oraz wypłaconą do tej pory przez pozwanego z tytułu zakupu sprzętu specjalistycznego kwotę 469,09 zł zasądzeniu z tytułu kosztów zakupu specjalistycznego sprzętu podlegała **kwota 239,39 zł** natomiast z tytułu kosztów transportu **kwota 3.436,06 zł**.

3) Również roszczenie obejmujące zwrot wydatków poniesionych na wykonanie kserokopii dokumentacji medycznej w łącznej wysokości 238,90 zł. Sąd uwzględnił w całości, uznając iż był to koszt niezbędny dla właściwego udokumentowania zakresu leczenia i tym samym rozmiaru szkody dla potrzeb niniejszego procesu. Natomiast przyjmując ustalone przez Sąd przyczynienie się powoda do skutków wypadku w wysokości 70% zasądzeniu z tego tytułu podlegała **kwota 71,67 zł**

4) Za uzasadnione co do zasady Sąd uznał również żądanie z tytułu zwrotu kosztów opieki, jednakże nie co do kwoty określonej przez stronę powodową w pozwie przy przyjęciu 50% przyczynienia się do powstania szkody. Zakwestionować bowiem należało wyliczenie co do okresu opieki sprawowanej przez matkę i brata powoda, jak i co do wymiaru godzinowego w ciągu dnia.

Powódka cały koszt z tego tytułu określiła w wysokości 529.956 zł (vide; wyliczenie k. 262), przyjmując okres od 12 lutego 2005r. do 31 sierpnia 2013r. w wymiarze poczynając od dnia 14.06.2005r. (następnego po opuszczeniu przez powoda placówki szpitalnej) 15 godzin dziennie i przy zastosowaniu stawki godzinowej, którą stosowano odnośnie usług opiekuńczych przez (...) w S. w wysokości na przestrzeni tego okresu od 10,50 do 15 złotych.

Nie budziło żadnych wątpliwości Sądu, co dodatkowo zostało poparte stanowiskiem biegłych sądowych że uraz jakiego doznał powód i jego skutki spowodował całkowite ograniczenie w samodzielnym, funkcjonowaniu, w związku z czym wymagał on i nadal wymaga całodziennej opieki i pomocy przy wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego, takich jak osobista higiena, załatwianie potrzeb fizjologicznych, zmiana bielizny, karmienie. Tym samym konieczność sprawowania dodatkowej opieki nad powodem wyrządziła w niniejszej sprawie realną szkodę. Związana ze zwiększonymi potrzebami szkoda, może wynikać nie tylko z efektywnych wydatków osoby trzeciej za opiekę, ale może się wyrażać również w postaci spełniania dodatkowego obowiązku opieki.

Zakwestionować jednak zdaniem Sądu należało wliczenie przez powoda okresu opieki sprawowanej przez matkę i brata w okresie jego pobytu w szpitalu od 12 lutego do 13 czerwca 2005r. Nie negując, że każdy pacjent ma prawo do dodatkowej opieki pielęgnacyjnej sprawowanej przez osobę bliską lub inną osobę wskazaną przez siebie, powód nie wykazał, by opieka sprawowana przez rodzinę we wskazanym okresie była niezbędna, wynikała z nie zabezpieczenia

mu niezbędnej opieki medycznej przez społeczną służbę zdrowia. Zdaniem Sądu skoro powód miał zapewnioną niezbędną opiekę w czasie pobytu w szpitalu, to opieka matki i brata miała zmierzać jedynie do zwiększenia komfortu jego pobytu w szpitalu w trakcie odwiedzin, nie ma zatem podstaw do obciążania pozwanego kosztami tej opieki, zwyczajowo wykonywanej przez rodzinę w czasie odwiedzin u pacjenta. Z przyczyn wyżej wymienionych nie uwzględniono kosztów opieki w tym okresie w kwocie 8.001 zł.

Niezależnie od wskazanego w żądaniu okresu, o czym była mowa powyżej, Sąd podważył również zasadność zgłoszonego roszczenia z tytułu opieki w okresie od 14 czerwca 2005r. do 31 sierpnia 2013r. w wymiarze aż 15 godzin dziennie, nie kwestionując jednak, iż powód wymagał i nadal wymaga pomocy i opieki w prawie wszystkich czynnościach, życia codziennego. Zakres tej opieki Sąd ustalił na 8 godzin dzienny, przyjmując, iż w sytuacji gdyby matka powoda pracowała to w takim wymiarze czasowym byłaby zmuszona zapewnić powodowi opiekę ze strony osoby trzeciej. Należy podzielić stanowisko strony powodowej, iż prawo poszkodowanego do odszkodowania związanego ze zwiększonymi potrzebami wynikającymi z konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał określone kwoty na koszty opieki, a okoliczność, że opiekę sprawują domownicy nie pozbawia poszkodowanego prawa do żądania odszkodowania. Przyznanie odszkodowania jest uzależnione jedynie od stwierdzenia istnienia w określonym czasie zwiększonych potrzeb jako następstwa czynu niedozwolonego (por. wyrok SN z 26.07.1997r. I CR (...), wyrok SN z 4.10.1973r. II CR (...), wyrok SN z 4.03.1969r. I PR (...), wyrok SN z 11.03.1976r. IV CR (...)). W ocenie Sądu w ustalonym stanie faktycznym można było zaakceptować pogląd strony powodowej, iż żądanie zwrotu kosztów opieki i pielęgnacji sprawowanej przez najbliższych członków rodziny powoda winno być ustalane przy przyjęciu kwoty, którą należałoby wydatkować na usługi zawodowej pielęgniarki wg stawek stosowanych przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w S., zważywszy, że jest to stawka niewygórowana, jedna z najmniejszych w zakresie usług opiekuńczych, a pozwany nie udowodnił, by usługi takie mogły być świadczone za mniejsze stawki (por. wyrok SA w G. z dnia 18.06.2014r. V ACa (...)). Przyjmując zatem że poczynając od 14 czerwca 2005r. do 13 czerwca 2013r. powód wymagał 8 godzin dziennie opieki, i przyjmując że miarodajne dla ustalenia ekwiwalentu kosztów związanych z koniecznością opieki osób trzecich są stawki usług wskazane przez powoda, łączny koszt z tego tytułu wyniósł 278.376 zł.

Natomiast przyjmując ustalone przez Sąd przyczynienie się powoda do skutków wypadku w wysokości 70% oraz otrzymane przez niego w okresie 14 czerwiec 2005r. - 31 sierpnia 2013r. świadczenie z tytułu zasiłku pielęgnacyjnego w kwocie 14.940 zł, i przez jego matkę w tym samym okresie świadczenie pielęgnacyjne z tytułu rezygnacji z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej w związku z koniecznością opieki nad dzieckiem oraz pomoc finansową realizowaną w ramach rządowego programu wspierania osób pobierających świadczenia pielęgnacyjne w wysokości 11.860 zł zasądzenie z tytułu kosztów opieki podlegała **kwota 75.472,80 zł.**

5) Niniejszym pozwem powód dochodził również odszkodowania z tytułu utraconych zarobków za okres od dnia 1.04.2005r. do dnia 31.08.2013r.

W wyniku wypadku powód stał się całkowicie niezdolny do pracy. Zgodnie z orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 16.05.2005r. niezdolność ta istnieje od dnia 1.04.2005r. Z uwagi na to, że przed wypadkiem powód był osobą bezrobotną, poszukującą zatrudnienia, to do wyliczeń strona powodowa przyjęła, że powód osiągałby dochód w wysokości minimalnego wynagrodzenia z pracę. Ponadto, ze względu na to, że podjęta przez powoda praca byłaby jego pierwszym zatrudnieniem, to strona powodowa przyjęła, że w pierwszym roku powód osiągałby 80% minimalnego wynagrodzenia, zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 10.10.2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę.

Powód już w chwili wypadku posiadał wykształcenie średnie techniczne w zawodzie technik mechanik. Biorąc pod uwagę popyt na rynku pracy na wykwalifikowanych pracowników fizycznych, zdaniem Sądu można przyjąć, że powód znalazłby pracę w swoim zawodzie. Wysokość utraconego wynagrodzenia za każdy miesiąc w okresie powyżej wskazanym stanowi różnicę pomiędzy hipotetycznym wynagrodzeniem, jakie powód mógłby osiągnąć, a otrzymywaną przez powoda z ZUS-u rentą socjalną co daje kwotę 37.731,88 zł (vide; k.299).

Natomiast przyjmując ustalone przez Sąd przyczynienie się powoda do skutków wypadku w wysokości 70% zasądzeniu z tego tytułu podlegała **kwota 11.319,56 zł**

Reasumując Sąd zasądził na rzecz powoda z tytułu odszkodowania przewidzianego w art. 444 §1 k.c. łącznie **kwotę 98.572,44 zł.**

Ostatecznie zatem z tytułu zgłoszonego żądania obejmującego zadośćuczynienie (230.000 zł) i odszkodowanie (98.572,44 zł) Sąd zasądził kwotę 3328.572,44 zł oddalając powództwo w pozostałym zakresie (pkt 1 i 4 wyroku).

Prócz zadośćuczynienie pokrzywdzony który utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo zwiększyły się jego potrzeby albo zmniejszyły widoki na przyszłość może żądać odpowiedniej renty. Zgodnie z treścią art. 444 § 2 k.c. żądanie renty uzasadnione jest w trzech sytuacjach: 1) w związku z całkowitą lub częściową utratą zdolności do pracy zarobkowej, 2) zwiększeniem się potrzeb lub 3) zmniejszeniem widoków powodzenia na przyszłość.

Renta z tytułu zwiększenia się potrzeb poszkodowanego dotyczy sytuacji, gdy w wyniku doznanej szkody istnieje, konieczność ponoszenia wyższych kosztów jego utrzymania w zakresie usprawiedliwionych potrzeb w porównaniu ze stanem sprzed wyrządzenia szkody. Zwiększenie się potrzeb poszkodowanego stanowi zatem szkodę przysłą, wyrażającą się w stale powtarzający się wydatkach na ich zaspokojenie, np. konieczność stałych zabiegów, rehabilitacji, specjalnego odżywiania. Przy czym do przyznania renty nie jest koniecznym wykazanie, że poszkodowany potrzeby te faktycznie zaspokaja i wydatki ponosi. Wystarczy samo istnienie tych potrzeb jako następstwa czynu niedozwolonego. Renta bowiem należy się na skutek samego zwiększenia potrzeb (por. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 4 marca 1969r. (...) (...) OSNCP z 1969r., poz. 229), które to orzeczenie nie straciło swojej aktualności.

Powód domagał się od pozwanego renty z tytułu zwiększonych potrzeb, przy uwzględnieniu 50% przyczynienia do powstania szkody w kwocie 3.531,91 zł miesięcznie począwszy od września 2013r. Wyliczenie renty na zwiększone potrzeby zostało oparte o wysokość wydatków ponoszonych w okresie wcześniejszym, które zostały wskazane w pozwie na uzasadnienie powództwa w zakresie żądania odszkodowania na które składały się koszty opieki, koszty leczenia i rehabilitacji.

Za zasadne Sąd uznał uwzględnienie w wysokości zwiększonych comiesięcznych kosztów utrzymania, wydatki ponoszone na poczet dalszego leczenia powoda jego rehabilitacji i kosztów opieki. Zasadność roszczenia w tym zakresie z tytułu zwiększonych potrzeb potwierdza opinia biegłych z zakresu neurologii i rehabilitacji oraz urologii z której treści wynika, iż powód wymagał i nadal wymaga stałej pomocy osób trzecich w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych, oraz kompleksowej rehabilitacji. Niewątpliwie zatem koszty utrzymania powoda przekraczają koszt utrzymania zdrowego człowieka, gdyż jak wykazało postępowanie dowodowe wymaga ona nakładów na rehabilitację, opiekę i zakup środków leczniczych w szerokim tego słowa znaczeniu.

Reasumując, zdaniem Sądu żądana przez powoda renta miesięczna z tytułu zwiększonych potrzeb jest w pełni uzasadniona, jednakże do wysokości kwoty 4.743,07 zł (323,07 koszty leczenia + 770 zł koszty rehabilitacji + 3.650 zł koszty opieki przy przyjęciu 8 h dziennie wg stawki (...) w S. tj. 15 zł) poczynając od września 2013r.

Natomiast przyjmując ustalone przez Sąd przyczynienie się powoda do skutków wypadku w wysokości 70% i otrzymywane przez niego jego matkę świadczenia pielęgnacyjne z dodatkami w wysokości 873,00 zł zasądzeniu z tego tytułu podlegać powinna kwota 549,92 zł a nie ostateczna zasądzona kwota 1.422,92 zł. o czym orzeczono w pkt 2 i 4 wyroku.

W tym miejscu wskazać należy, że Sąd wyrokując omyłkowo nie pomniejszył wyliczonej jako należnej powodowi przy uwzględnieniu 70% przyczynienia do powstania szkody kwoty z tytułu renty (1.422,92zł) o kwotę 873,00 zł (stanowiącą wysokość otrzymywanego przez powoda i jego matkę świadczenia pielęgnacyjne z dodatkami). Powyższa omyłka pociągnęła za sobą błędne wyliczenie wysokości renty miesięcznej z tytułu zwiększonych potrzeb, a w

konsekwencji doprowadziło to do zasądzenia na rzecz powoda większej od należnej kwoty. Oddaleniu zatem powinno podlegać roszczenie z tytułu renty za zwiększone potrzeby ponad kwotę 549,92 zł.

Korekta w tym zakresie, na tym etapie postępowania może nastąpić jednak wyłącznie w ramach kontroli instancyjnej Sądu II instancji, orzeczenia Sądu Okręgowego, na skutek rozpoznania apelacji strony od wydanego w sprawie wyroku.

Powód domagał się także zasądzenia na jego rzecz, po uwzględnieniu 50% przyczynienia się do powstania szkody, kwoty 285,53 zł miesięcznie renty z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej i zmniejszonych widoków na przyszłość. Wysokość renty stanowi różnicę między hipotetycznym wynagrodzeniem, jakie powód otrzymałby w sierpniu 2013 r. tj. 1.181,38 zł netto a otrzymywaną przez powoda kwotą renty socjalnej w wysokości 610,33 zł netto. Różnica ta to kwota 571,05 zł. Nie ulega żadnej wątpliwości, iż powód w sposób trwały i nieodwracalny utracił możliwość zarobkowania. Jednocześnie podkreślenia wymaga, za Sądem Najwyższym, iż okoliczność, że poszkodowany w chwili wyrządzenia mu szkody nie pracował zarobkowo, nie uzasadnia oddalenia żądania renty, jeżeli będzie usprawiedliwiony wniosek, że w normalnym rozwoju wypadków, gdyby nie doznał szkody, podjąłby pracę zarobkową (por. wyrok SN z 12 lutego 1959r. RPEiS (...),nr(...)) Aprobując zatem co do zasady żądanie powoda w tym zakresie to jednak przyjmując ustalone przez Sąd przyczynienie się powoda do skutków wypadku w wysokości 70% zasądzeniu z tego tytułu podlegała **kwota 171,31 zł** o czym orzeczono w pkt 2 i 4 wyroku.

Przechodząc z kolei do kwestii ustalenia odpowiedzialności pozwanego z przyszłe skutki mogące się ujawnić w przyszłość, w następstwie czynu niedozwolonego, Sąd nie miał wątpliwości, że przy tak ustalonym stanie faktycznym, a w szczególności treści opinii biegłych sądowych w pełni zasadnym jest ustalenie takiej odpowiedzialności i tym samym umożliwienie powodowi dochodzenia odpowiednich kwot z tytułu dalszych roszczeń za przyszłe skutki doznanego wypadku.

Na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art.455 kc Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie zasądzonej kwoty. Jako datę początkową, od której biegą odsetki za opóźnienie Sąd przyjął datę 17 listopada 2013r. tj. od 31 - ego dnia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu (k. 311) do dnia zapłaty.

W razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania, w tej bowiem chwili staje się, zgodnie z art.455 k.c. wymagalny obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia, a nie dopiero w dacie sprecyzowania kwoty i przedstawienia dowodów. Zdaniem Sądu pełne sprecyzowanie przez powoda roszczenia nastąpiło w pozwie, a zatem data jego doręczenia pozwanemu winna być traktowana jako data zgłoszenia roszczenia i wezwania do jego spełnienia w terminie 30 dni.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i art. 100 k.p.c., mając na uwadze zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów oraz zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Przesądziwszy o zasadzie ponoszenia kosztów procesu Sąd – stosownie do możliwości wyrażonej w dyspozycji art. 108 k.p.c. – pozostawił szczegółowe określenie wysokości kosztów referendarzowi sądowemu.

Powód dochodził łącznie z tytułu zadośćuczynienia, odszkodowania i renty kwoty 1.293.418 zł z czego uwzględnione zostało do kwoty 347.703 zł czyli w 30%.